

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/6739,Wicemistrzostwo-Mazowska-chlopcow-z-rocznika-2002-w-minisiatkowce-KinderSport.html>
18.04.2024, 00:42

Strona znajduje się w archiwum.

Wicemistrzostwo Mazowsza chłopców z rocznika 2002 w minisiatkówce Kinder+Sport

Drużyna chłopców z rocznika 2002 trenera Tomasa Kellera zdobyła wicemistrzostwo Mazowsza w Turnieju Finałowym Kinder+Sport w minisiatkówce w trójkach. Gratulacje!

Chłopcy z rocznika 2002 byli blisko powtórzenia wyniku o rok starszych kolegów, jednak ostatecznie zajęli bardzo dobre drugie miejsce i do domów w wrócili ze srebrnym medalem mistrzostw Mazowsza turnieju Kinder+ Sport. Zespół MOS-u wystąpił w składzie: Klaudiusz Warcholiński (kapitan), Bartosz Gomułka, Michał Kulesza oraz Mateusz Gałązka.

W sobotę 14.06 rozegrany został turniej finałowy Mistrzostw Mazowsza trójek rocznika 2002, do którego zakwalifikował się jeden zespół MOS-u Wola. Mecze rozgrywano do dwóch wygranych setów, każdy do 11 punktów. W pierwszej fazie turnieju MOS rywalizował z zespołami MDKu I, Siedlec I oraz Metra II. W następnym etapie trafiliśmy do „grupy śmierci” z Metrem I, Wołominem I oraz Kobyłką I, co nie przeszkodziło Mosiakom wyjść z niej na pierwszym miejscu pozostawiając w polu pokonane m.in 2:0 Metro Warszawa.



Drużyna srebrnych medalistów z trenerem T.Kellerem



Wszyscy medalści Mistrzostw Mazowsza rocznika 2002

W półfinale zespół z Woli trafił niespodziewanie na drużynę PLASu II, która odprawiła z kwitkiem MDK i niepokonanych do tej pory kolegów z PLASu II! Półfinał jednak okazał się jednym z najłatwiejszych zwycięstw tego dnia, i co więcej dawało już srebro na Mazowszu! W drugim półfinale Metro pokonało MDK i przyszedł czas na rewanż.



Pierwszy set finału wyglądał jak te dwa poprzednie z fazy grupowej, czyli dobra i spokojna gra Mosiaków, mimo walki Metra i zwycięstwo do 7, jednak w jednej i drugiej drużynie widać już było oznaki zmęczenia. Kolejny set i nagle kryzys, może spowodowany już myślami o dekoracji i złotym medalu. Metro wygrywa i przyszedł czas na tiebreak. W ostatnim secie wszystko zmieniało się jak w kalejdoskopie, raz prowadziła jedna drużyna, raz druga. Niestety ostatecznie Metro zwyciężyło 13:11, udanie rewanżując się za poprzedni mecz i sprawdziło się znane siatkarskie „mini” powiedzenie kto nie wygrywa 2:0 ten przegrywa 1:2.

Mimo wszystko wynik należy uznać za ogromny sukces i na pewno zmotywuje do dalszej ciężkiej pracy uczestników turnieju finałowego Mazowsza, gdyż już na początku lipca finały ogólnopolskie. Reszta kolegów z drużyny również zapowiedziała walkę o pierwszy skład i złoty medal w przyszłym roku.

Trener Tomasz Keller szczególnie dziękuje rodzicom za pomoc i zorganizowanie transportu. Jeśli chodzi o zawodników, to ciężko kogokolwiek wyróżnić, gdyż cała czwórka zagrała bardzo dobry turniej i jak sam podkreśla ma problem z wybraniem pierwszego składu, co spowodowane jest bardzo zbliżonymi i wysokimi umiejętnościami wszystkich Mosiaków. Dyspozycja dnia decyduje o tym kto gra, co nie dziwi, gdyż zawodnicy naprawdę ciężko i solidnie pracują na treningach.